



**Opublikowane na:** Mława (mlawa.pl)

**Autor:** Krzysztof Napierski

---

## **JAN WARECKI: Czułem ciarki na plecach**

Publikowane od

30.08.2017 00:00:00

Publikowane do

30.09.2017 00:00:00



- Rekonstrukcja stała się „marką” rozpoznawaną w naszym kraju. Jako ludzie żyjący współcześnie jesteśmy wszyscy wspólnie odpowiedzialni za pamięć Września 1939

roku – mówi Wójt Gminy Wieczfnia Kościelna Jan Warecki. Z gospodarzem corocznych inscenizacji rozmawiamy o ich dotychczasowych edycjach oraz o bohaterach walk obronnych na przedpolach miasta.

**KRZYSZTOF NAPIERSKI: Jest Pan gospodarzem Rekonstrukcji Bitwy pod Mławą i od początku wspiera przedsięwzięcie. Dlaczego warto pielęgnować pamięć o obrońcach Mławy właśnie w ten sposób?**

**JAN WARECKI:** Faktycznie Rekonstrukcja Bitwy pod Mławą odbywa się na polach wsi Uniszki Zawadzkie w gminie Wieczfnia Kościelna, miejscu, na którym we wrześniu 1939 roku bitwa ta została stoczona. Sam pomysł organizacji rekonstrukcji, jak i jego realizacja, są udziałem Burmistrza Miasta Mława Pana Sławomira Kowalewskiego. Ze strony organów gminy jest poparcie dla tego projektu. Zdaję sobie sprawę, że nasz wkład jest symboliczny. Uczestniczyłem w wielu naradach roboczych poprzedzających wcześniejsze rekonstrukcje i mam wiedzę, jak duże siły i środki angażuje w ten projekt Pan Burmistrz i mieszkańcy miasta Mławy. Wartość historyczna Bitwy Mławskiej jest ogromna, jest to jedna z najważniejszych bitew kampanii wrześniowej 1939 roku. W Bitwie pod Mławą poległo 864 żołnierzy polskich. Aktualnie żyje tylko jeden kombatant, uczestnik walk pod Mławą. Każda z rekonstrukcji dedykowana jest pamięci poległych żołnierzy walczących na Pozycji Mławskiej, ale też pokazuje dramat ludności cywilnej. Ten sposób pielęgnowania pamięci o obrońcach Mławy zyskał uznanie społeczne, został zaakceptowany przez społeczeństwo. Rekonstrukcje cieszą się ogromnym uznaniem, w każdej uczestniczą tysiące widzów, nie tylko z powiatu mławskiego ale z całego kraju. Rekonstrukcja stała się „marką” rozpoznawaną w naszym kraju. Jako ludzie żyjący współcześnie jesteśmy wszyscy wspólnie odpowiedzialni za pamięć Września 1939 roku.

**Która z dotychczasowych rekonstrukcji najbardziej zapadła Panu w pamięć?**

Uczestniczyłem w każdej z 10 rekonstrukcji Bitwy pod Mławą, każda była po części inna. Mnie osobiście najbardziej w pamięć zapadła I rekonstrukcja, która odbyła się w 2008 roku. Oglądając rozgrywającą się akcję, byłem pod ogromnym wrażeniem, dosłownie czułem ciarki na plecach. Każda z następnych nie wywoływała już tak dużych emocji.

**Szefowie mławskich samorządów - burmistrz Sławomir Kowalewski i starosta Włodzimierz Wojnarowski - mają już za sobą debiut w inscenizacji**

## **nalotu na Mławę. Myślał Pan, żeby również zagrać na Starym Rynku lub w Uniszkach Zawadzkich?**

Gratuluje występu kolegom burmistrzowi i staroście mławskiemu. Uważam, że osób chętnych do udziału w rekonstrukcji wśród mieszkańców Mławy nie brakuje. Ale pragnę zauważyć, że mieszkańcy gminy Wieczfnia Kościelna również zasilają szeregi aktorów-amatorów. Podziwiam zapał i zaangażowanie osób biorących w grupie rekonstrukcji historycznej ludności cywilnej. Spotkałem ich w różnych miejscach, ostatnio w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, gdzie odbywały się żniwa. Jeśli chodzi o moją skromną osobę, pozostawiam temat reżyserowi.

## **Burmistrz Miasta Mława chce stworzyć obok pola bitwy symboliczny cmentarz żołnierzy Armii Modlin. Co sprawiło, że poparł Pan tę ideę?**

Popieram pomysł utworzenia symbolicznego cmentarza żołnierzy Armii Modlin. Jest to niewątpliwie wartościowy pomysł, wymaga jednak przeprowadzenia wielu analiz. Dyskusja społeczna w tym zakresie się toczy, może dobrze by było, gdybyśmy ją trochę





---

**Adres źródłowy:** <https://mlawa.pl/artykul/jan-warecki-czulem-ciarki-na-plecach>